

KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 20 Grudnia.
1 stycznia. Rok 1857.

N^o 1.

Wtorek, Śgo Makarego Opata.
Przybyło dnia minut 6.

ROK 1857.

Witaj nam kwiatku, co w świata koleje
Rzucony słowy BOZRIEMI,
Wyjrzałeś śmiało, przez mroźne zawieje,
Aby rozkwitać na ziemi!
Niechże twój żywot dziś jeszcze dziewiczy
I chwile twego rozwoju,
Różysze wietrzyk niewinnych słodczy
Na żywnych łańcach spokoju.
A gdy twój pączek w kielich się wypieści,
To zwróć go ku owej stronie,
Kiedy się zawsze sączą łyż boleści,
Na nędzy wychudłem łonie!
Te łyż jak rose, w każdej smutnej dobie,
Pij sercem dobrego brata.
Zbieraj w swój kielich i zamknij je w sobie
I unieś z sobą ze świata.
To chociaż przyjdzie kres twego istnienia,
I nowy kwiat cię zastąpi,
Nikt nie poszczędzi, dla ciebie westchnienia,
Ani ci łyżki poskapi.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Rom:
Rza: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Rancellarii Ziemiań-
skiej Gub: Lubelskiej w Lublinie, Radca Dwora Winc: *Micula-
wicz*, p. o. Sędziego Tryb: Cywil: w Lublinie, i Sędzia Tryb:
Cywil: w Lublinie, Assessor Kolleg: Seweryn *Bonar*, p. o. Pi-
sarza Rancellarii Ziemiańskiej Gub: Lubelskiej w Lublinie, z za-
chowaniem mu stopnia Sędziego 1ej Instancji.— Przez Rozporzą-
dzenia Komisssji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Rom:
Rza: P. i Skarbu, mianowani: Dyelaryusz Daniel *Głaszowski*,
p. o. Assystenta Kassy Zakładów Górniczych Okrę: Wschodniego;
Rancellista Eugeniusz *Bobrowski*, p. o. Pomocnika Rachmistrza
w Zakładach Górniczych Białogon; Adjunkt 3ci w Urzędzie Lo-
terji Jan *Martyński*, p. o. Adjunkta 2go; Assystent Kassy Ignacy
Starczewski, p. o. Adjunkta 3go; Rancellista Bogumił *Foland*,
p. o. Assystenta Kassy Urzędu Loterji; Rancellista Zygmunt *Ro-
nopski*, p. o. Assystenta Kassy Powiatowej Plockiej, i Rancellista
Biura Administracji Tabaczej Alexander *Karasowski*, p. o.
Młodszego Magazyniera fabryki tabak w Siedleach.

Dzień wczorajszy, jako wigilja *Nowego Roku 1857*,
dał powód do licznych zebrań, z których do najo-
żywniejszych policzyć należy, bale wydane w obu tutej-
szych *Resursach*, to jest *Kupieckiej* i *Nowej*. Pierwsza
z nich zaszczycona została obecnością JO. Xięcia *Gorzca-
kowa* NAMIESTNIKA Królestwa, wraz z JO. Xiężną NAMI-
STNIKOWĄ i dostojną JJXX. Mości Rodziną. Grono zna-
komitych Osób płci obiej, zapewniło wspaniałe salony;
a gdy dostojne Xiężtwo Jmé raczyli przybyć, spotkani
zostali tak przez Gospodarzy Resursy, jakoteż i Gospo-
dynie bala, ktorými byli JW. i WW.: Ludwikowa
Harperowa Małżonka Dyrektora Resursy; Hermanceja
Hr: *Uruska* Małżonka Vice-Dyrektora; Maurycowa Hr:
Polocka w miejsce nieobecnej Hrabiny Augustowej *Po-
lockiej*, i Leopoldowa *Kronenberg*, Małżonka Członka
Komitetu Resursy. Już przy wejściu do *Resursy*, wiodły
szeregowe kagańce, a wspaniałe przybrane wschody w róż-
ne egzotyczne krzewy, prowadziły do odświeżonych i róż-
niejszych stroju przybranych komnat, z których główna
sala, najświetniejszym zajaśniała blaskiem. Komitet *Re-
sursy* nie nie zaniedbał dla podniesienia uroku, i dla god-
nego przyjęcia, najznakomitszych wkraju Osób. W tym

licznym tłoku, niepodobna było rozróżnić strojów *Dam-
naszych*, jak niepodobna było rozwinąć ochoczych tań-
ców, bo bal *Sylwestrowy*, to uroczystość *Warszawska*, a
Resursa Kupiecka, to zebranie wszystkich bez wyjątku ży-
wiołów, wszystkich bez różnicy stanów. Pomimo nadzw-
yczajnej liczby gości w sali, obie nadto galerje, przepędnio-
ne były widzami, a wśród tych kryła się niejedna twarz-
czka, ktoraby z radością i hołdem powitana była na
dole. Jak zawsze tak i wczoraj, stroje *Gospodyń* balu,
odznaczały się i przepychem i gustem; to samo moż-
emy i o innych powiedzieć, tę samą sprawiedliwość od-
dać choć skromniejszym, ale pełnym smaku ubraniom
dziewic, bo na wszystko to składały się magazyny
PP. *Schlenkera*, *Kwiatkowskiego*, *Zelttów*, *Bernarda*
i innych, bo magazyny: Pani *Adeli*, *Józefowiczowej*,
Sobolewskiej i *Emie*, umiały to wszystko złożyć w jedną
i przesliczną całość, a P. *Sobolewski* pospieszył z do-
starczeniem tych *paryzkich* kwiatów, w jakie zawczasu
skład swój (wprost ulicy *Miodowej*) zaopatrzył; zaś PP.
bracia *Hoser* i bracia *Bardet*, z owymi olbrzymiami
i świeżymi bukietami, które się ukazały w ręku obe-
cnych piękności. Po przeslicznych tualetach *Gospodyń*
balu, zwracały na siebie uwagę: to suknia *niebieska*
przybrana w brylanty, z ubraniem na głowę z zielonych
liści i brylantów, Hr: Sz; to przesliczna biała Hr: P.; to
niebieska kryta koronką *Xżnej Sz*; to *biała* adamaszko-
wa, na szyi garnitur z kamei *niebieskich*, z takimże ubra-
niem na głowę Pani Pr; to jeszcze biała, Pani W. i t. d.
Wogóle kolor *biały* dominował wczoraj; w rzedzie lżej-
szych strojów, jaśniały świeżością i gustem dwie *białe*
suknie w centki złote, do jednej ubranie na głowę
z przepaski złotej, do drugiej z pereł, *Xczek G*; dalej *bia-
ła* w różę, Panny *Hot*; dwie *białe* z falbanami a disposi-
tion w różowym kolorze, Panien H; i jeszcze białe *illu-
sion* z krepowemi plisami i z zielonemi wieńcami na gło-
wie, wstępujących po-raz pierwszy w świat, Panien *Bo*;
dalej: biała tarlatanowa Panny *Iw*; dwie *białe* Panien *Po*;
wreszcie dwie *białe* Panien *Ru*, i t. d. i t. d. Jest to tyl-
ko pobieżny rzut oka, o ile przy takim natłoku świetno-
ści, w obu salach w których tańczono, można było po-
chwycić. Przy takiej więc harmonijnej jedności, efekt
był przesliczny, i wzrosł jeszcze bardziej, gdy na od-
głos wybornej orkiestry *Wentzla*, młódź stanęła w pa-
ry, i puściła się w taniec poprzedzony polonezem.
W polonezie tym rozpoczynającym bal *Sylwestrowski*,
JO. Xiężna NAMIESTNIK, podał rękę JW. Hr: *Uruskiej*;
zaś JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA Królestwa, poprowadzo-
ną została przez Vice-Dyrektora Resursy, Hr: *Uruskie-
go*. Z dostojnych zaś Xiężniczek, jedną poprowadził
Radca Tajny *Muchanow*, drugą Hrabia Leon *Lubiński*.
Następnie JJXX. Moście raczyły przetańczyć tegoż po-
loneza z innymi Osobami, otwierając tym sposobem
ochoczej zabawie drogę. Uderzyła wreszcie 12ta go-
dzina, a na odgłos północy i rozpoczęcie się *Nowego*
Roku, na odgłos brzęku wzniesionych kielichów szam-
pana, wszyscy zamienili z sobą serdeczne życzenia, po

u udano się na wieczerzę. Wieczerza ta była ożywo-
ca, a gdy po jej ukończeniu wrócono do sali balowej,
rozpoczęte tańce przeciągnęły się do rana.

Podobne życie panowało i w drugiej Resursie, to
jest *Nowej*. Tym samym porządkiem odbyło się również
pożegnanie starego i powitanie *Nowego Roku*, tak samo
zamieniono z sobą życzenia, i również po wznowieniu
po wieczerzy tańców, przeciągnięto je do dnia dzisiej-
szego.

Z procentu rs. 270 wynoszącego corocznie od fundu-
szu zapisanego przez ś. p. Wawrzyńca-Józefa *Zacharkie-
wicza*, Członka Senatu, w dzień Śgo JÓZEFA przyzna-
wane i wypłacane będą trzy nagrody: pierwsza wielka
rs. 150; druga rs. 75; trzecia rs. 45. Pierwsza nagroda
wielka przyznana będzie kucharce lub lokajowi, którzy
przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u je-
dnego Państwa, Pana lub Pani, albo też u ich zstępnych
w prostej linii; druga nagroda przyznana będzie za lat
15, trzecia za lat 10 takiejże ciągłej i nienagannej słu-
żby. Do nagród tych mają prawo ubiegać się wyłącznie
kucharki i lokaje z wyłączeniem wszystkich innych słu-
żących. W r. 1857 przypada z kolei rozdział wspomnio-
nych nagród między lokai. Kandydaci chcący się ubie-
gać o ich uzyskanie, przy podaniu do Magistratu miasta
tutejszego, winni dołączyć wiadome dowody. Termin do
składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostate-
czny do dnia 10 Marca 1857 r., po tym zaś terminie, za-
dne podania przyjmowane nie będą.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
P. Maryę z Wyrzykowskich *Lewicką*, Wdowę po Mece-
nasie; tudzież P. *Radziwińską*, Wdowę po Pomocniku
Naczelnika Powiatu *Opoczyńskiego*, ażeby w własnych
interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numeru
obecnego swego zamieszkania wskazały.

W przyszłą Niedzielę, to jest dnia 4go b. m., Archi-
Konfraternja *Literacka*, po ukończeniu Wotywy w Kap-
licy N. MARYI PANNY, przy Kościele Archi-Katedral-
nym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbędzie *sessję* kwar-
talną w miejscu zwykłych posiedzeń; na której, po zda-
niu sprawy z czynności ubiegłego kwartału, przyjmowa-
nym będzie od Członków pobór zaległych i bieżą-
cych składek; o czym Senior niniejszem szanownych
Braci zawiadamia.

Ignacy *Lojola Szajewski*, b. Major b. W. P., następnie b.
Pisarz Magazynu Solnego, ostatnio Emeryt, Kawaler Or-
derów, Francuzkiego *Legji honorowej*, Polskiego Krzyża
złotego Kawalerskiego i Znak Honorowego za lat XX
nieskazitelnej służby, po długiej i ciężkiej słabości, w wie-
ku lat 64, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona
wraz z Dziećmi, zaprasza najuprzejmiej Krewnych, Przy-
jaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godz:
3ej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo KAROLA *Boro-
meusza*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Szy-
manowskiego*, odbędzie się Msza Sta żałobna w Kościele
XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana; na którą, po-
została Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i
Znajomych zaprasza.

JO. *Xiąże Łabanow-Rostowski*, Pułkownik, Fligel-
Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Ber-
dyczewa*.

Ogłoszono targę chleba i mięsa na m. Styczeń r. b.:
bułki mątovej funt kop: $7\frac{1}{2}$; bułka za kop: $3\frac{1}{2}$; ma-
ważyć zołotników 32, dwie bułki za kop: $2\frac{1}{2}$; każda ma-
ważyć zołotni: 16; strucli mątovej funt kop: $7\frac{1}{2}$; bułki
z posledniejszej mąki funt kop: $3\frac{1}{2}$; bułka za kop: 1,
ma ważyć zoło: 28; strucli z takiejże mąki funt kop: $3\frac{1}{2}$;
chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: $3\frac{1}{2}$; chleba
żytniego pyłowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt
kop: $2\frac{1}{2}$; chleba razowego funt kop: 2.— Mięsa woło-
wego funt kop: 7; krowiego lub z bukatów funt kop:
 $6\frac{1}{2}$; za połędwicy funt kop: 14; wieprzowiny ze skóra
funt kop: $8\frac{1}{2}$; schabu funt kop: $7\frac{1}{2}$; cielęciny funt
kop: $7\frac{1}{2}$.

Od końca z. miesiąca, możemy już datować oświetle-
nie miasta *Warszawy, gazem*. Oświecenie to obudziło
ogólne zajęcie; tłumy mieszkańców od czasu pierwszej
próby, zalegają ulice miasta przypatrując się temu oświe-
tleniu, a wesoła gawiedź idąc za ich przykładem, w najro-
zmaitsze sposoby tłumaczy sobie to dziwne dla nich zja-
wisko, jakim jest światło gazowe, bez oleju, łożu i kno-
ta! Jeden z takich prowadząc rej, między innemi współ-
towarzyszami dowodził im jak najdobitniej, że na *Soleu*
założono fabrykę ognia, który następnie rozprowadzono
przez rury i puszczone w słupki ozdobione latarniami.
Skoro więc ogień wypuszcza z fabryki, on za pomocą
rur, dostaje się do latarni i oświeca w jednej chwili miasto.
Dla wyprowadzenia z błędu owego nauczyciela, a
może i dorywkowego Czytelnika *Kurjera*, w chwili nie-
sienia go z drukarni do domu, winniśmy mu niejakię
w tej mierze objaśnienie. Zacniemy więc od tego, że
miasto oświetlone jest *gazem*. *Gaz* ten, jest to mówiąc
fizycznie *ciało* niewidzialne, i bezbarwne, czyli niemające
żadnego koloru, a pod względem ciężkości, lżejsze od
powietrza. *Gazy* te tworzą się albo same przez się, albo
jak w tym przypadku, to jest jako gazy palne, wydoby-
wają się z innych rozlicznych materji. Przez materje
te, w tym jedynie względzie, rozumiemy *drzewo*, z któ-
rego także gaz dobywać można; *oleje*, zmieniające się
z łatwością w gaz palny; *żywice*, mogące również słu-
żyć do fabrykacji gazu, a nakoniec *węgle*, a nawet i *wo-
dę*, z której wydobyty *wodór*, czyli *wodoród*, także do
nadzwyczaj palnych należy. Mnóstwo zatem jest sposo-
bów do wydobywania *gazu* oświetlającego, ale powsze-
chnie fabrykacja jego prowadzi się na *węglach ziemnych*,
obficie w różnych miejscach w *Europie* natrafianych,
a jak w naszym np: kraju, znajdujących się w znacznej
ilości w okolicach *Dąbrowy* za *Czestochową*. Cała tedy
robotą czyli tak zwany technicznie *proces* fabrykacji *ga-
zu*, dzieli się na trzy oddziały, to jest *dystylację* kamiennego
węgla, oczyszczenie otrzymanego *gazu* i nakoniec
rozprowadzenie tegoż po ulicach miasta, lub gdzie tego wy-
padnie potrzeba. Słusznie zatem utrzymywał nasz men-
tor, że na *Soleu*, a właściwie przy ulicy *Czerwikow-
skiej*, po-za *Xiążęcą*, założoną została fabryka, tylk
nie ognia, jak twierdził, ale owej *dystylacji* węgla, czyli
fabrykacji *gazu*. Tam więc odbywa się całe przygotowa-
wanie, a po otrzymaniu dostatecznej ilości tegoż, *gaz*
ten wypuszcza się i rozchodzi przez założone rury pod-
ziemne po mieście i przez zapuszczone w te rury słupki
dostaje się do latarni ciągnących się dwu-rzędym szere-
giem o 40 kroków od siebie, od ulicy *Xiążęcej* prze-
Nowy-Swiat i *Krakowskie-Przedmieście*, aż do b. *Zam*

ku Królewskiego. W latarniach znajdują się rurki o jednym promieniu. Rurki te skomunikowane z wnętrzem słupka, opatrzone są *kruczkami*, za pomocą których można gaz wypuszczać i gasić. Za podniesieniem więc takiego *kruczka*, gaz czyli jeden promień jego, dobywa się do latarni, a z powodu zetknięcia z materją palną, wydaje owe czyste i srebrzyste światło, które od kilku dni stało się powodem takiego zającia mieszkańców.

Jutro o godz. 6 m. 35 wieczorem, zakrytą będzie przez *Xiężyc*, planeta *Jowisz*, największa z naszego systemu *Słonecznego*. Powtórne zakrycie tej samej planety, przez *Xiężyc*, nastąpi w r. b. d. 21 Sierpnia o godz. 5ej m. 50 rano.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, następujące JJWW. i WW. Osoby złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary, na różne dobroczynne cele: Dla Instytutu Śgo KAZIMIERZA, Radaca Tajny *Muchanow*, rs. 15. Dla Warsz: Tow: Dobroczynności: Radaca Stanu *Werner*, rs. 3. Dla Starców i Kalek przy temże Towarzystwie: Jenerał-Major *Aniczkow*, Ober-Policmajster m. Warsz: rs. 3; Radaca Dworu L. *Lisowski*, rs. 1; Dr *Pilecki*, rs. 3; *Juljan Heppen* z Małżonką, rs. 1; *Józef Köhler*, rs. 3, która to ostatnia ofiara, już wpłynęła wprost do kassy Towarzystwa. Dla Sal Ochrony, *Alexander Preyss* z Małżonką, rs. 2. Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania wstydzającym się zebrać: *Marja-Teresa Zielińska*, rs. 3; *Justynjan Karlicki*, rs. 3; *Paweł Jaworski* z Małżonką, rs. 3; *Jan Nepomucen* i *Aniela Leszczyński*, rs. 1 kop: 50; Radaca Tajny Senator *Borakowski* z Małżonką, rs. 3; *Stefan Neybour* z Małżonką, rs. 3; *Mikołaj Wisłocki*, rs. 3; Pułkownik *Wogak* z Małżonką, rs. 2. Dla Zakładu Śgo WINCENTEGO a *Paulo*: *Józef Hrabia Szembek* z Małżonką, rs. 15; *Stawoszewski* z Małżonką, rs. 2; *Ludwik i Paulina Małżonkowie Krakow*, rs. 2; *Mecenas Thime* z Małżonką, rs. 2, i prócz tego dla Gminy *Evangelicko-Augsburgskiej* rs. 2. Dla Starców tejże Gminy: Radaca Kollegjalny *Demeszkan* z Małżonką, rs. 2; Radaca Handlowy *Józef Alexandrowicz*, rs. 3; *Bock* z Małżonką, rs. 3; Jenerał-Lejtnant Senator *White*, rs. 3. Dla Sierot Gminy *Evangelickiej* i dla Sierot pod opieką Warsz: Tow: *Dobr*; *Teodor* i *Marja Heinrichowie*, po rs. 1 kop: 50, razem rs. 3. Dla Szpitala *Evangelickiego*: *Karol Kurtz* z Małżonką, rs. 3; Radaca Dworu *Kolberg*, rs. 3. Dla Kościoła XX. *Karmelitów* na *Krakowskim-Przedmieściu*, *Alexander* i *Barbara* z *Michniwskich Budzyńscy*, rs. 3. Dla Zakładu *Felicjanek*: *Antoni Wrotnowski*, rs. 2; Naczelnny Prokurator *Jan-Kanty Wołowski* z Małżonką, rs. 6; *Salwjan Jakubowski*, rs. 3. Dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci, *Stanisław Lesser* z Małżonką, rs. 3. Na światło przed Statuą BOGA-RODZICY przed Kościołem XX. *Reformatów*, Radaca Dworu *Fiorentini*, rs. 2. Dla Matki ś. p. *Kazimiery*, rs. 1. Dla biednej *Marjanny Kozłowskiej*, dotkniętej słabością *pliki*, *Marja-Teresa Podoska*, rs. 2. Dla Domu Schronienia Opieki N. MARYI PANNY, *Ludwik Górski* z Małżonką, rs. 4. Dla Towarzystwa podupadłych Artystów, *Jan Reschke* z Małżonką, rs. 3. Dla biednych pod opieką Warsz: Tow: *Dobr*; *Szambelan Nabokoff*, rs. 3. Dla Matki ś. p. *Kazimiery*: *Wrześniewscy*, rs. 1; *Ludwik Mathomme* z Małżonką, rs. 2; Dr *Miaskowski*

z Małżonką, rs. 1; *Cecylja Wysiekierska*, rs. 3, z tych rs. 1 dla Matki ś. p. *Kazimiery*, rs. 1 na światło przed Statuą BOGA-RODZICY przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 1 dla Zakładu *Felicjanek*. *Adam Nosarzewski*, b. P., rs. 6, z tych dla Wdowy *Kep*: rs. 3, dla *Fr*: rs. 1, dla *Kak*: rs. 1 i dla *Franciszki Miedz*: rs. 1. *Alexander Adamowski* z Małżonką, rs. 1 dla Wdowy *Ostr*: *Edward* i *Joanna Potrykowscy*, dla Matki ś. p. *Kazimiery* rs. 1, dla ociemniałej E. S. Wdowy mieszkającej u Sgo KRZYŻA rs. 1, dla Jubilatów *Majeranów* rs. 1. *Róża* i *Władysław Ciechońscy*, dla Matki ś. p. *Kazimiery* rs. 2. *Prezesowa Wiktorja Sobanska* rs. 3, z tych dla *Ostr*: rs. 2 i dla *Borow*: rs. 1. *Antoni Bierzyński* rs. 3, z tych dla *Kak*: rs. 1, dla *Miedz*: rs. 1 i dla *Kep*: rs. 1. *Anna Domańska* z *Dziećmi*, dla *Sulikowskiej* rs. 1. *Andrzej Listowski*, Nacz: *Wydz*: K. Sł., rs. 2 dla starego *Hilarego*, roznoszącego różowe *Kurjery*.

Jutro, *trzeci* i *ostatni* koncert P. *Willmersa* Fortepjanisty. Koncert ten odbędzie się wieczorem o godz. 8ej w *salach Redutowych*, i składać się będzie z 2ch części. W pierwszej wykonane zostaną: *Uwertura z Frejszycyca* (Webera); *Kapris* na fortepjan *Mendelssohna* z orkiestrą; *Śpiew z Opery Gwiazda Północy*; oraz *Sobri-dal*, pieśń Węgierska ludowa i *Słowik, triller-etude*, obie sztuki na fortepjan. W części II: *Uwertura z Opery Dymenty korony* (Opera); *Ballada Szopena* (dz. 33 g. mol); *Przejażdżka gondolą*, barkarolla, kompozycji koncertanta; *Śpiew mazur Nowakowskiego*; oraz *Sylfida* i *Duński* hymn narodowy, utworu koncertanta.

Wczoraj od *Celiny Janiszowskiej*, złożono 3 pary pończoszek dla sierotek pod opieką Warsz: Tow: *Dobr*: zostających.

Zapowiedziany na jutro koncert P. *Niedzielskiego*, w *Resursie Nowej*, z powodu koncertu tegoż samego dnia P. *Willmersa*, znowu musi być odłożony. Ustupując pierwszeństwa obcym Artystom jako gościom, nasz młody redak nie może się dać słyszeć w zapowiedzianym kilkakrotnie czasie; dla tego upraszamy naszych Czytelników, aby mu nie przypisywali winy z powodu tych kilkakrotnych zawodów. Chciał on wystąpić w *Sobotę*, ale dnia tego jest jak wiadomo zabawa muzyczna w *Resursie Kupieckiej*, w której przyjmą udział tak *Panny Nerudy*, jako też *PP. Servais* i *Perelli*. Zamierzył zatem wystąpić w *Niedzielę*, ale w *Niedzielę* koncert P. *Servais* w *salach Redutowych*. Tym więc sposobem młody *Niedzielski*, wystąpi dopiero w *Poniedziałek* o godz. 1ej z południa w *Resursie Nowej*, w którym to dniu już nie będzie żadnego koncertu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. H. rs. 1, i od E. D. kop: 50, dla Matki ś. p. *Kazimiery*.— Od K. T. rs. 3 dla ubogich Gminy *Evangelickiej*.

P. *Servais* Wiolonczellista, na pożegnanie daje koncert w sali Redutowej, w *Niedzielę*, to jest dnia 4go Stycznia r. b., o godzinie 1ej z południa, po tej samej cenie. Poczem wyjeżdża do *Kijowa*, gdzie koncerta jego są już zapowiedziane. Po drodze zaś, da koncert w *Lublinie*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol*: nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 2; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83, dają rs. 82 kop: 66, wartość kuponu rs. 1; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 54¹/₂,

dają rs. 14 kop: 49, wartość kuponu kop: 1 $\frac{1}{2}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 90, dają rs. 101 kop: 40; z r. 1855, dają rs. 102 kop: 65, wartość kuponu rs. 1 k. 9 $\frac{13}{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Nowy Mizantrop*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Panczykowski* i *Chomanowski*; po przedstawieniu atletyczno-gimnastycznym, Pan *Rappo* 5-kroć.

Kwartet familijny *P. Wentzel*, uprzyjemniać będzie grą i śpiewem wieczór dzisiejszy, w zakładzie *piwa bawarskiego*, przy ulicy *Senatorskiej*, w pałacu *Blanka*.

AUSTRIA. — Organ Rządu *Austrjackiego*, *Oester: Correspondenz*, ogłasza, według depeszy telegraficznej z *Wiednia*, datowanej 28 Grudnia, co następuje: »*Austria* odmówiła swego przystąpienia do konferencji dyplomatycznej w *Wiedniu*, gdyż sądzi, że nie jest upoważnioną do wpływania stanowczo na *Prusy*, aby ustąpiły swego poręczonego prawa. *Prusy* mogłyby dobrowolnie spełnić wspaniałomyślny akt wysokiej polityki, gdyby *Szwajcarja* ustąpiła była radom Mocarstw co do uwolnienia jeńców. W tem duchu tylko *Austria* i jest przekonaną o nsposobieniu zgodnem *Prus*. (St: Anz:).

AZJA. — Ostatnie wiadomości z *Bombay*, są datowane 3 Grud.: Według nich organizowała się tam rezerwa dla wyprawy do zatoki *Perskiej*, a 8,000 wojska wyruszyło już w kierunku do *Kabulu*. — Z *Hong-Kong* 15 Listopada donoszą, że w *Kantonie* flota *Angielska* pod dowództwem *Seymoura*, za obrazę flagi *Angielskiej*, zbombardowała wszystkie gmachy rządowe *Chińskie*, zdobyła fortecę *Bogum* nad rzeką *Pertową* i w części ją zniszczyła, równie jak i marynarkę *Cesarską*. — Krążyła tam pogłoska, że *Francja*, *Anglja* i *Ameryka*, zamierzają wysłać Poselstwo do *Pekinu*. (St: An:).

Gazeta Teherańska z d. 25 Paźdźier:, ogłasza urzędowe doniesienie o wzięciu *Heratu*, w którym powiedziano, iż *Persowie* przedsięwzięli zdobycie tej twierdzy jedynie w celu, aby nie wpadła w ręce *Dost-Mohamuda*, *Chana Kandaharu*, przeciwnie układom wiążącym *Anglików*, *Persów* i *Afganów*. Po szczegółach, opisujących oblężenie i dobrowolne poddanie się *Heratu* przed szturmem, Rząd *Perski* oświadcza, że gotów jest opuścić swą zdobycz, pod warunkiem, że *Anglja* przedsięwzięmie w *Kandaharze*, *Afganistanie* i *Heracie* samym, środki stosowne dla zaręczenie *Persji*, iż każdy z tych krajów pozostanie na zawsze pod władzą swego właściwego Rządu. Jeśli *Anglja* nie podpisze tych warunków, *Szach* oświadcza, że zaufa pomocy lub pośrednictwu innych Mocarstw, a w braku tego opiece *Bozkiej*. (I.B.)

FRANCJA. *Paryż*, 27 Grud.: — Skutkiem rozporządzenia Prefekta dep: *Sekwany*, wolno jest uczęszczać na giełdy, abonować się od 1 Stycznia rocznie, a mianowicie za opłatą 150 fr. za wejście na giełdę papierów publicznych, a 75 fr. za wejście na giełdę towarową. — Zmianę załogi *Paryżkiej* odroczone do połowy Lutego, w której to porze, kilka oddziałów gwardji uda się do *Afryki*, dla wzięcia udziału w wyprawie *Kabylskiej*. — Dzisiejszy *Constitutionnel* zapewnia, że wielkie Mocarstwa przesyła *Szwajcarji* notę z propozycjami, które uprzednio przez *Prusy* przyjęte zostały. (St: An:).

P. De la Guéronnière pisze historję Rządu Parlamentarnego (od 1814 do 1852), w 11 lub 12tomach. Wydawca *F. Didot*, ofiaruje mu podobno za tom 13,500 fr. — Biskup z *Limoges* zmarł. Był on synem tamecznego piekarza. — *Ludwik-Napoleon* polecił popobno odrestaurować dom rodziny *Bonapartych* w *Ajaccio*, i wybudować Kaplicę, gdzie złożone być mają zwłoki *Madame Mére*, matki *Napoleona Wielkiego* i brata jej, *Kardynała Fesch*. Na ten cel z listy cywilnej 1857 r. przeznaczono 200,000 fr. — Według korespondencji dziennika *Chronicle*, konferencje 2go Stycznia zacząć się mają, gdy tymczasem *Pays* jak donosi depesza telegraficzna z daty dzisiejszej, zapewnia, że otwarte zostaną 29 Gru.: (N.PZ).

NIEMCY. *Gazeta Frankfurcka* z dnia 29go Grudnia ogłasza z daty 28go b. m. depeszę z *Bernu*, według której Radca Związkowy *Furrer* wyjechał do *Frankfurtu*, a Radca *Frey* do *Bazyli*. — Poseł *Szwajcarski* przy Gabinetcie *Tuileryjskim*, Podpułkownik *Barman* przybył do *Bernu*. Panowała tam nadzieja utrzymania pokoju. — Dziesięciu Deputowanych *Wurtembergskich* podpisało protestację przeciw domniemanemu żądaniu *Prus*, aby wojska *Pruskie* rozstawione zostały w *Niemczech* południowych, i aby nie dozwolono im przemarszu przez *Niemcy* południowe, a mianowicie przez *Wurtemberg* do *Szwajcarji*. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin*, 30go Grudnia. — *N. G. Pruska* zaprzecza ogłoszeniu dziennika *Morning-Post*, jakoby wymarsz wojsk *Pruskich* odroczonej został z dnia 2go Stycznia na 15ty Lutego 1857 r.; a nie wdając się w dalsze szczegóły o poruszeniach tychże wojsk, czyni domysł, że w razie potrzeby armja *Pruska* ruszy w pole zaraz po rozkazie jej mobilizacji. — Dziś spodziewany jest w *Berlinie* Xiążę *Pruski* z Małżonką, z *Koblenc*. (Neue Pr: Ztg).

SZWAJCARYA. *Bern*, 27go Grudnia. — Dzisiejsze posiedzenie Rady Narodowej otwarte zostało przez Prezesa mową wojowniczą. Posłannictwo Rady Związkowej w kwestji *Newszatelskiej* zawiera następujące wnioski: 1) Upoważnienie do dalszych układów o pokój, na zasadach dotychczas zachowywanych przez Radę Związkową, czyli rozstrzygnięcie spokojne kwestji, jeśli się to da wykonać z honorem. 2) Zatwierdzenie dotychczas przedsięwziętych środków militarynych i projekt największej obrony, jeśli pokój zawarty nie będzie. 3) Nieograniczony kredyt dla departa: wojny i uposażenie do zawarcia pożyczki 30 miljon: fran.: 4) Wybór Dowódcy i Szefa Sztabu. 5) Nierozwiązywanie, lecz tylko odroczenie Zgromadzenia Związkowego. Wnioski te Rada odesłała do Kommissji dla natychmiastowego sprawozdania. — Projekt pośrednictwa *Cesarza Napoleona* dotychczas nie został doręczony. — Rada Związkowa nakazała spieszną organizację landweru. (St: Anz:).

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stóp 8 cali 11.

Jutro, RONCERT, jak wyżej.

Jutrzejszą pocztą, nadejdą **OSTRYGI** Holsztyńskie, do Handlu Jana Riedel.

Każdodziennie nadchodzą **OSTRYGI**, do handlu Jana *Bleszyńskiego* (Junjor), w domu Teatralnym Nro 474.

DZIS WE CZWARTEK.

w **Wielkiej Menażerji G. Kreutzberga**,
głównie przedstawienie ze Słoniem i dzikimi zwierzętami.